

DZIENNIK URZĘDOWY

c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi.

Redagowany w c. k. Radzie szkolnej krajowej.

Wydany dnia 13. marca 1908.

Wiadomości osobiste.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26. lutego b. r. nadać najmiłościwiej wiceprezydentowi c. k. Rady szkolnej krajowej, **dr. Edwinowi Płażkowi**, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, order Żelaznej Korony II. klasy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26. lutego b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu, radcę Namiestnictwa i referenta spraw administracyjnych i ekonomicznych w galicyjskiej Radzie szkolnej krajowej, **dr. Ignacego Dembowskiego**, wiceprezydentem c. k. Rady szkolnej krajowej i zezwolić najlaskawiej na zaliczenie go ad personam do IV. klasy rangi urzędników państwowych.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 16. lutego b. r. raczył najmiłościwiej nadać Fryderyce Grottowej, kierownicze ogródka freblowskiego w c. k. żeńskim seminarjum nauczycielskiem we Lwowie, przy sposobności przeniesienia jej na własną prośbę w stały stan spoczynku, złoty krzyż zasługi.

J. E. Pan Minister Wyznań i Oświaty zamianował Kazimierza Kwocińskiego, zastępcę nauczyciela w c. k. męskim seminarjum nauczycielskiem w Tarnowie, nauczycielem szkoły ćwiczeń w tym zakładzie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich:

Jana Begalego w gimnazyum w Złoczowie; Mikołaja Szczerbaniuka w gimnazyum VI. we Lwowie; Tadeusza Tarasa dla klas równorzędnych w gimnazyum IV. we Lwowie.

Zmarli:

Władysław Mach nauczyciel kierujący szkoły 2-klasowej w Rudawie w okręgu chrzanowskim, zmarł 2. lutego 1908 w 48. roku życia, a 24. roku służby nauczycielskiej.

Jan Mieszko tymczasowy nauczyciel 6-klasowej szkoły męskiej w Zbarażu, zmarł dnia 20. stycznia 1908 w 20. roku życia, w pierwszym roku służby.

C. k. Rada szkolna krajowa wystosowała do c. k. Radey Dworu dr. Ludomiła Germana, c. k. krajowego inspektora szkół średnich, przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, następujące pismo:

Jaśnie Wielmożny Panie Radco Dworu! C. k. Rada szkolna krajowa tracąc JW. Pana Radcę ku swemu najżywszemu ubolewaniu ze swojego grona, nie może rozstać się z Tobą bez kilku słów serdecznego pożegnania.

Lat ośmnaście byłeś JW. Panie jej członkiem a przez ten długi przeciąg czasu nie dałeś się przez nikogo wyprzedzić w szlachetnej inicjatywie, w gorliwości służbowej, w wytrawnej radzie, ugruntowanej na bogatym doświadczeniu i niepospolitej zdolności szybkiego orientowania się, w sprężystym i umiejętnym wykonywaniu zarządzeń czyto własnych, czy przez Radę uchwalonych. A kierowałeś się w tem JW. Panie Radco nie bezduszną rutyną, lecz sprężyną Pańskiego postępowania było obywatelskie sumienie, a gwiazdą przewodnią dobro kraju i przyszłość społeczeństwa. Tej to idei służąc,łożyłeś tyle troskliwości około wychowania i wykształcenia młodego pokolenia, tyle trudu około zaprawiania tak licznej rzeszy nauczycieli do obywatelskiego zawodu nauczycielskiego i wychowawczego.

Nie było działu służby inspektorskiej, któryby nie miał być w JW. Panu światłego i gorliwego wykonawcy lub orędownika; Twojej inicjatywie a często autorstwu zawdzięczają szkoły rozmaitego rodzaju i typu cenne podręczniki, liczne ankiety swoje zwołanie, instytucja konferencyi dyrektorskich swoje powstanie, kursy hospitantów swoją organizację; Twojemu dzielnemu współpracownictwu szkoły ludowe i realne swój ustrój. Ty byłeś stałym naszym referentem o stanie szkół średnich i sprawozdawcą o nich w Komisji szkolnej Wysokiego Sejmu. Na wszystkich tych pracach wycisnąłeś Pan swoje piętno, cechę swojego wszechstronnego, zawsze czynnego i dzielnego indywidualizmu.

Tymi trudami niespożyte siły zwracasz teraz JW. Panie, mimo tylu lat ciężkiej pracy młody umysłem i sercem, ku innemu polu pracy publicznej. Oby Ci było dane znaleźć i na niem zawsze właściwą drogę służenia powszechnemu dobru, a w szczególności przysporzyć ukochanej przez Ciebie, zawsze nam wspólnej sprawie oświaty i wychowania, jak najwięcej rzetelnego pożytku.

Konkursu.

a) ogłoszone po raz pierwszy:

L. 11.631. Niniejszem ogłasza się konkurs celem obsadzenia następujących posad rzeczywistych nauczycieli w szkołach średnich:

A. Religii rzymsko-katolickiej: 1. w c. k. gimnazyum I. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; 2. w c. k. V. gimnazyum we Lwowie (zakład główny).

B. Religii grecko-katolickiej: w c. k. I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu.

C. Filologii klasycznej: 1. w c. k. gimnazyum VI. we Lwowie (1 posada); 2. w c. k. gimnazyum IV. we Lwowie (1 posada); 3. w c. k. VII. gimnazyum we Lwowie (1 posada); 4. w c. k. V. gimnazyum w Krakowie (1 posada); 5. w c. k. gimnazyum w Brzeżanach (1 posada); 6. w c. k. gimnazyum w Jarosławiu (1 posada); 7. w c. k. gimnazyum w Wadowicach (1 posada); 8. w filii c. k. gimnazyum w Nowym Sączu (1 posada); 9. w c. k. II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu na Zasanu (1 posada); 10. w c. k. gimnazyum w Dębicy (1 posada); 11. w c. k. gimnazyum w Jaśle (1 posada); 12. w c. k. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi (1 posada); 13. w c. k. gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi (1 posada); 14. i 15. w c. k. gimnazyum w Sanoku (2 posady); 16. w c. k. I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie (1 posada); 17. w c. k. gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie (1 posada); 18. w c. k. I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu zakład główny (1 posada); 19. w filii gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu (1 posada); 20. w c. k. gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Tarnopolu (1 posada); 21. w c. k. gimnazyum w Złoczowie (1 posada); 22. w c. k. gimnazyum w Drohobyczu (1 posada).

D. Języka polskiego: 1. w c. k. I. szkole realnej we Lwowie (1 posada); 2. w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie (1 posada); 3. w c. k. II. gimnazyum we Lwowie (1 posada); 4. w c. k. gimnazyum w Bochni (1 posada); 5. w c. k. gimnazyum w Buczaczu (1 posada); 6. w c. k. gimnazyum w Jaśle (1 posada); 7. w c. k. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi (1 posada); 8. w c. k. gimnazyum w Gorlicach (1 posada); 9. w c. k. II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu na Zasanu (1 posada); 10. w c. k. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu zakład główny (1 posada); 11. w filii tego samego zakładu (1 posada).

E. Języka ruskiego: 1. w c. k. gimnazyum w Drohobyczu (1 posada); 2. w c. k. gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie (1 posada).

F. Języka niemieckiego: 1. w c. k. IV. gimnazyum we Lwowie zakład główny (1 posada); 2. w c. k. II. gimnazyum w Tarnowie (1 posada); 3. w c. k. V. gimnazyum w Krakowie (1 posada); 4. w c. k. gimnazyum w Mielcu (1 posada); 5. w c. k. gimnazyum w Jaśle (1 posada); 6. w c. k. gimnazyum w Sanoku (1 posada); 7. w c. k. gimnazyum w Wadowicach (1 posada).

G. Historji i geografji: 1. w c. k. gimnazjum VII. we Lwowie (1 posada); 2. w c. k. gimnazjum w Samborze (1 posada); 3) w c. k. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu (1 posada); 4. w c. k. gimnazjum w Mielcu (1 posada); 5. w c. k. gimnazjum w Sokalu (1 posada); 6. w c. k. II. gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie (1 posada); 7. w c. k. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie (1 posada); 8. w c. k. gimnazjum w Trembowli (1 posada).

H. Matematyki i fizyki: 1. w c. k. gimnazjum w Podgórzu (1 posada); 2. w c. k. gimnazjum w Złoczowie (1 posada); 3. w filii c. k. gimnazjum w Nowym Sączu (1 posada); 4. w c. k. gimnazjum w Nowym Targu (1 posada); 5. w c. k. II. gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie (1 posada); 6. w c. k. szkole realnej w Śniatynie (1 posada); 7. w c. k. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi (1 posada).

I. Historji naturalnej: 1. w c. k. gimnazjum akademickiem we Lwowie (1 posada); 2. w c. k. gimnazjum w Sanoku (1 posada); 3. w c. k. I. gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu zakład główny (1 posada); 4. w c. k. szkole realnej w Śniatynie (1 posada).

J. Geometrii wykresłnej w c. k. szkole realnej w Żyweu.

K. Języka francuskiego w c. k. szkole realnej w Żyweu.

L. Nysunków odręcznych: 1. i 2. w c. k. I. szkole realnej w Krakowie (2. posady).

E. Religii: a) według obrządku rzymsko-katolickiego: 1. w c. k. gimnazjum w Mielcu; 2. w c. k. szkole realnej w Śniatynie.

b) według obrządku grecko-katolickiego: 1. w c. k. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie; 2. w c. k. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu.

Do posad wymienionych pod *A.—L.* przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 (Dz. p. p. Nr. 173), tudzież ustawy z dnia 24. lutego 1907 (Dz. p. p. Nr. 55), a do posad wymienionych pod *E.* pobory w myśl § 4. ustawy z dnia 19. września 1898 (Dz. p. p. Nr. 193).

Kandydaci ubiegający się o te posady, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca marca 1908.

Kandydaci, którzy ubiegać się będą o kilka z wymienionych posad, winni wnieść osobne podanie o każdą posadę, dołączając do każdego podania tabelę kwalifikacyjną.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi nauczycielskiej pełnili w szkołach średnich obowiązki w charakterze zastępców nauczycieli, a pragną, aby ta ich służba była im policzona do stabilizacyi i przyznania dodatków pięcioletnich w myśl ustawy z dnia 24. lutego 1907 (Dz. p. p. Nr. 55), mają obok swych dokumentów służbowych przedłożyć szczegółowy wykaz zajęć, wykonywanych w wymienionym wyżej charakterze, z podaniem przedmiotów i ilości godzin tygodniowej nauki. Wykaz ten ma być stwierdzonym przez dyrekcye tych zakładów, w których kandydaci pełnili służbę w charakterze egzaminowanych zastępców nauczycieli.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku obowiązującego do służby woj-
skowej, mają wykazać, czy uczynili już zadość obowiązkowi tej służby.

Wszystkie wymienione posady mają być obsadzone począwszy od dnia 1. wrze-
śnia 1908.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 8. marca 1908.

L. 1636. C. k. Rada szkolna okręgowa w Chrzanowie ogłasza niniejszem
konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

Z poborami IV. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela w szkole 4-klasowej w Trzebini.
2. Na posadę nauczyciela kierującego w szkole 2-klasowej w Rudawie.
3. Na posady nauczycieli (lek) w szkołach 2-klasowych w Ciężkowicach
(szkoła męska), Dąbrowej i Jeleniu.
4. Na posady nauczycieli samoistnych w szkołach 1-klasowych w Czatkowicach,
Olszynach i Ostrężnicy.

We wszystkich szkołach jest język wykładowy polski, a od kandydatów
o posadę pod 1. wymaga się kwalifikacji do udzielania języka niemieckiego
w szkołach ludowych popolitych.

Podania udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy
do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie w terminie do dnia 30. kwie-
tnia 1908.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Chrzanów, dnia 24. lutego 1908.

L. 426. C. k. Rada szkolna okręgowa w Łańcucie ogłasza niniejszem kon-
kurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

Z poborami III. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły męskiej w Leżajsku.
2. Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w 5-klasowej szkole
męskiej w Łańcucie.
3. Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w 5-klasowej szkole
żeńskiej w Łańcucie.
4. Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w 5-klasowej szkole
żeńskiej w Leżajsku.
5. Na posadę nauczyciela religii mojżeszowej w 5-klasowej szkole żeńskiej
w Łańcucie z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 5-klasowej szkole
męskiej w Łańcucie.
6. Na posadę nauczyciela religii mojżeszowej w 5-klasowej szkole żeńskiej
w Leżajsku z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 5-klasowej szkole
męskiej w Leżajsku.
7. Na posadę nauczyciela w 5-klasowej szkole męskiej w Łańcucie.

8. Na posadę nauczycielki w 5-klasowej szkole żeńskiej w Łańcucie.

9. Na posadę nauczycielki w 5-klasowej szkole żeńskiej w Leżajsku.

Z poborami IV. klasy płac:

10. Na dwie posady nauczycieli w 4-klasowej szkole mieszanej w Albigowej.

11. Na posady samoistne nauczycieli w 1-klasowych szkołach w Baranówce, Wydrzu ad Brzoza stadnicka, Wulce łamanej ad Brzyska Wola, im. Kościuszki w Budach Łańcuckich, Chodaczowie, Dąbrówkach, Chałupkach ad Dembno, Grodzisku górnem, Gwizdowie, Hucisku, Jastrzębeu, Laszczynach, Łukowej, Medyni głogowskiej, Medyni Łańcuckiej, Opaleniskach, Ożannie, Pogwizdowie, im. Bartosza Głowackiego w Rakszawie, Rzuchowie, Smolarzynach, Węgliskach, Wulce grodziskiej, Wulce niedźwieckiej, Zalesiu, Zmysłówce.

12. Na posady nauczycieli (lek) szkół 2-klasowych w Brzozie stadnickiej, Brzyskiej Woli i Handzlówce.

O posady nauczycieli religii mogą się ubiegać kandydaci posiadający warunki wymagane w art. 3. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 Dz. u. kr. Nr. 71, a zamianowani nauczyciele religii ad 2. 3. 4. będą obowiązani do udzielania nauki religii także w szkołach należących do parafii a mianowicie ad 2. w Soninie, Woli bliższej, Dębnie, ad 3. Woli dalszej, Głuchowie i Dąbrówkach, ad 4. Staremmieście i Przychojcu.

Przy obsadzeniu posad w szkołach 5-klasowych pierwszeństwo będą mieć kandydaci względnie kandydatki z egzaminem wydziałowym.

Kompetenci o posady w Ożannie i Rzuchowie mają się wykazać uzdolnieniem do udzielania nauki języka ruskiego, a o posady w szkołach 5-klasowych i w szkole w Albigowej uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego.

Nauczycielowi kierującemu w Leżajsku będzie potrącona z płacy kwota 16 K 58 h jako czysty dochód z gruntu szkolnego w Wierzawicach położonego o przestrzeni 5 morgów 294 sążni kwadratowych i 69 K 12 h za 3 sągi n. a. drzewa opałowego twardego i 3 sągi drzewa miękkiego, dostarczanych w naturze przez obszar dworski. Nauczycielowi w Ożannie będą oddane do użytku dwa morgi pola ornego, jeden morg łąki i prawo paszenia bydła na pastwisku gminnym bez wliczenia tych korzyści do płacy.

Podania udokumentowane, zaopatrzone w tabele kwalifikacyjne, wykaz lat służby, ewentualnie dekret wymiaru wkładek emerytalnych, należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Łańcucie w terminie do dnia 30. kwietnia 1908.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Łańcut, dnia 22. lutego 1908.

L. 501. Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach z językiem wykładowym polskim ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa w Wieliczce niniejszem konkurs:

A. Z poborami III. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela w szkole 5-klasowej męskiej w Dobczycach. Pierwszeństwo zastrzega się kandydatom posiadającym patent do szkół wydziałowych

z I. grupy i uzdolnienie do udzielania języka niemieckiego jako przedmiotu w szkołach pospolitych.

B. Z poborami IV. klasy płac:

2. Na posady nauczycieli (lek) w szkołach dwuklasowych w Gruszowie, Dziekanowicach i Krzesławicach.

3. Na posady nauczycieli samoistnych w szkołach 1-klasowych w Kornatce, Kobielniku, Winiarach i Sierakowie.

Podania z dokumentami, wykazem służby i tabelą kwalifikacyjną wnosić należy najpóźniej do dnia 30. kwietnia 1908.

Wieliczka, 1. marca 1908.

L. 330. C. k. Rada szkolna okręgowa w Śniatynie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) Z poborami II. klasy płac:

1. Na posadę dyrektora, względnie dyrektorki szkoły 3-klasowej wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową pospolitą w Śniatynie.

2. Na dwie posady nauczycielek w 4-klasowej szkole pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową w Śniatynie.

B) Z poborami III. klasy płac:

1. Na posady nauczycieli religii rzymsko-katolickiej, grecko-katolickiej i izraelskiej w szkole 5-klasowej mieszanej w Zabłotowie, z obowiązkiem, odnośnie do nauczycieli religii rzymsko- i grecko-katolickiej. udzielania nauki religii także w innych szkołach ludowych, należących do parafii zabłotowskiej.

2. Na posadę nauczyciela w szkole 5-klasowej mieszanej w Zabłotowie.

C) Z poborami IV. klasy płac:

1. Na dwie posady nauczycieli w szkole 4-klasowej w Karłowie.

2. Na posadę nauczyciela kierującego w 2-klasowej szkole w Podwysokiej.

3. Na posady nauczycieli (lek) w 2-klasowych szkołach w Kniażem, Podwysokiej i Załuczu.

4. Na posadę nauczyciela w 1-klasowej szkole w Borszczowie.

W szkołach w Śniatynie i Zabłotowie jest język wykładowy polski, we wszystkich innych szkołach ruski.

O posadę dyrektora, względnie dyrektorki szkoły wydziałowej w Śniatynie ubiegać się mogą kandydaci (kandydatki) z egzaminem wydziałowym z którejkolwiek grupy.

Do uzyskania posady nauczycielki w 4-klasowej szkole pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową w Śniatynie i w 4-klasowej w Karłowie wymagane jest uzdolnienie do udzielania języka niemieckiego w szkołach 4-klasowych.

O posady nauczycieli religii rzymsko-katolickiej i grecko-katolickiej w 5-klasowej szkole w Zabłotowie ubiegać się mogą kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni, a o posadę nauczyciela religii izraelskiej przy tejże samej szkole, kandydaci z kwalifikacją wymaganą § 3. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 Dz. u. kr. Nr. 71.

O posadę nauczyciela w 5-klasowej szkole w Zabłotowie pierwszeństwo będą mieć kompetenci z egzaminem wydziałowym z III. grupy.

Podania udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Śniatynie do 30. kwietnia 1908.

W Śniatynie, dnia 11. lutego 1908.

L. 497. C. k. Rada szkolna okręgowa w Żydaczowie ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

B) Z poborami III. klasy płac:

1. Na dwie posady nauczycieli w szkole 5-klasowej męskiej w Żydaczowie.
2. Na posadę nauczycielki kierującej względnie nauczyciela kierującego w szkole 5-klasowej żeńskiej w Żydaczowie.
3. Na dwie posady nauczycielek w szkole 5-klasowej żeńskiej w Żydaczowie.

B) Z poborami IV. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela kierującego w szkole ludowej 2-klasowej w Rudnikach.
2. Na posady nauczycielskie samoistne w szkołach 1-klasowych w Obłążnicy, Juseptyczach, Piasecznej, Protesach, Korczówce i Żurawkowie.
3. Na posadę nauczyciela (1ki) w szkole 2-klasowej w Krupsku.

W szkołach w Żydaczowie jest język wykładowy polski, we wszystkich innych wymienionych miejscowościach język ruski.

Podania udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowie do dnia 30. kwietnia 1908.

Żydaczów, dnia 17. lutego 1908.

L. 1057. C. k. Rada szkolna okręgowa w Przeworsku ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad:

A) Z poborami III. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły męskiej w Przeworsku. Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady zastrzega się kandydatowi posiadającemu patent do szkół wydziałowych z grupy I.

2. Na posadę nauczyciela w 5-klasowej szkole męskiej w Przeworsku. Pierwszeństwo będą kandydaci z kwalifikacją dla szkół wydziałowych z grupy II i uzdolnieniem do udzielania nauki zręczności.

B) Z poborami IV. klasy płac:

1. Na posady nauczycieli kierujących w 2-klasowych szkołach w Krzczowicach i Sieteszy.

2. Na posady nauczycieli samoistnych w szkołach 1-klasowych w Mirocinie, Ujeźnie, Siennowie, Hadlach kańczudzkich, Jagiele, Łopuszce małej, Widaczowie i Zagórz.

We wszystkich szkołach jest język wykładowy polski.

Podania udokumentowane wnosić należy o każdą posadę z osobna wraz z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służby za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przeworsku w terminie do 30. kwietnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Przeworsk, dnia 20. lutego 1908.

L. 198. C. k. Rada szkolna okręgowa w Kamionce strum. ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczycielki w szkole 6-klasowej żeńskiej w Kamionce str. z poborami III. klasy płac, z językiem wykładowym polskim.

Pierwszeństwo będą miały kandydatki. z egzaminem wydziałowym z grupy I. lub III.

Termin wnoszenia podań do 15. kwietnia 1908.

Kamionka strumiłowa, 2. marca 1908.

L. 433. C. k. Rada szkolna okręgowa w Nowym Targu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczyciela 5-klasowej szkoły w Czarnym Dunajcu z poborami IV. klasy płac.

Kompetenci z egzaminem do szkół wydziałowych będą mieć pierwszeństwo.

Podania udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Targu w terminie do 30. kwietnia 1908.

Nowy Targ, 25. lutego 1908.

L. 199. C. k. Rada szkolna okręgowa w Grybowie ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach 1-klasowych w Bereście i Boguszy z poborami IV. klasy płac. W obu tych szkołach jest wykładowy język ruski.

Termin wnoszenia podań do 30. kwietnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Grybów, dnia 26. lutego 1908.

L. 635. C. k. Rada szkolna okręgowa w Gródku jagiellońskim ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich:

Z poborami IV. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela kierującego dwuklasowej szkoły w Czerlanach.
2. Na posadę nauczyciela czteroklasowej szkoły mieszanej w Rodatyczach.
3. Na posady samoistnych nauczycieli szkół jednoklasowych w Artyszczowie, Dąbrowicy koło cerkwi, Domażyrze, Majdanie, Putiatyczach, Stawkach, Walddorfie, Wiszence wielkiej, Zaszkwicach, Zawidowicach i Zielowie.

W szkołach w Czerlanach, Rodatyczach i Domażyrze jest język wykładowy polski w innych ruski.

O posadę w szkole czteroklasowej w Rodatyczach mogą się ubiegać kandydaci, posiadający kwalifikację do szkół więcejklasowych. Ubiegający się o wszystkie inne posady winni posiadać kwalifikację do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim z wyjątkiem posad w Czerlanach, Rodatyczach i Domażyrze, na które wystarczy kwalifikacja z językiem wykładowym polskim wraz z uzdolnieniem do nauczania języka ruskiego jako przedmiotu.

Podania udokumentowane i ostemplowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gródku jagiellońskim do dnia 30. kwietnia 1908.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Gródek jagielloński, dnia 23. lutego 1908.

L. 250. C. k. Rada szkolna okręgowa w Czortkowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posad następujących:

A. Z poborami III. klasy płac:

I. Na posadę nauczyciela w szkole 6-klasowej męskiej w Czortkowie. Od kandydatów wymaga się uzdolnienia do udzielania nauki języka niemieckiego.

B. Z poborami IV. klasy płac:

II. Na posadę kierującego nauczyciela w szkole 2-klasowej w Bazarze.

III. Na posady nauczycieli w szkołach 1-klasowych 1. w Antonowie, 2. Krzywołuce, 3. Salówee, 4. Siemakowcach, 5. Szmańkowczykach, 6. Zabłotówce.

IV. Na posady nauczycieli lub nauczycielek w szkołach 2-klasowych: 7. w Bazarze, 8. Dawidkowcach, 9. Kosowie, 10. Pauszówce, 11. Połowcach, 12. Skorodynkach, 13. Słobódce, 14. Świdowej, 15. Szmańkowcach, 16. Zalesiu, 17. Zwińniaczu.

Pierwszeństwo o posadę w Kosowie będą mieli ci kandydaci, którzy posiadają uzdolnienie do udzielania nauki slójdju.

Językiem wykładowym w szkołach pod I., 1., 3., 4., 5., 9., 13., 15. i 16. jest język polski, w innych ruski.

Podania wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Czortkowie w terminie do 30. kwietnia 1908.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Czortków, dnia 2. marca 1908.

L. 611. C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzozowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A. Z poborami III. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w 5-klasowej szkole męskiej w Brzozowie z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 5-klasowej szkole żeńskiej. O tę posadę ubiegać się mogą tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni.

2. Na posadę nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Brzozowie. Kompetenci z egzaminem wydziałowym z grupy III. będą mieć pierwszeństwo.

B. Z poborami IV. klasy płac:

3. Na posadę nauczyciela (lki) w 2-klasowej szkole w Golcowej.

4. Na posady nauczycieli samoistnych w szkołach 1-klasowych a) w Krzywem, b) Laskówce, c) Niewistce, d) Obarzymie, e) Jabłonicy ruskiej, f) Witryłowie. W Jabłonicy ruskiej jest język wykładowy ruski we wszystkich innych polski. W szkole w Witryłowie języka ruskiego udziela się jako drugiego języka krajowego.

Podania udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzozowie w terminie do końca kwietnia 1908.

Brzozów, dnia 6. marca 1908.

L. 773. C. k. Rada szkolna okręgowa w Drohobyczu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A. Z poborami III. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela religii grecko-katolickiej i

2. dwóch posad nauczycieli w 5-klasowej szkole mieszanej w Borysławiu.

B. Z poborami IV. klasy płac:

3. Trzech posad nauczycieli w 4-klasowej szkole mieszanej w Schodnicy.

4. Posad nauczycieli samoistnych w szkołach jednoklasowych a) w Dołhem ad Medenice, b) w Kołpeu, c) w Königsau, d) w Kropiwniku starym, e) Michałowicach, f) Modrzyżu, g) Neudorfie, h) Niedźwiedzy, i) Orowie, j) Rychcicach, k) Rybniku, l) w Tynowie, ł) Uniatyczach, m) Urożu, n) w Załokeiu.

5. Posad nauczycieli lub nauczycielek podwładnych w szkołach dwuklasowych a) w Horucku, b) Hruszowie, c) Letni, d) Lityni, e) Rolowie, f) Woli jakubowej.

W szkołach w Borysławiu i Schodnicy jest polski język wykładowy, w Königsau niemiecki, w innych szkołach język ruski.

O posadę nauczyciela religii ubiegać się mogą tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni.

Podania o powyższe posady wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu w terminie do końca kwietnia b. r.

Drohobycz, dnia 7. marca 1908.

b) ogłoszone po raz drugi:

L. 7549. C. k. Rada szkolna krajowa ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia posady nauczyciela szkoły ćwiczeń c. k. męskiego seminaryum nauczycielskiego w Krośnie. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci posiadający egzamin wydziałowy z grupy III. lub uzdolnienie do udzielania nauki muzyki i śpiewu, a w braku takich kandydaci z egzaminem wydziałowym z II. grupy.

Do posady tej są przywiązane pobory służbowe i prawo do dodatków 5-letnich po myśli ustawy z 19. września 1898 Dz. u. p. Nr. 173 oraz z 19. lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 34.

Podania należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę służbową, sporządzoną na przepisany formularzu, należy wnieść za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca marca b. r.

Kandydaci pełniący obowiązki w szkołach ludowych, którzy pragną, aby lata spędzone w charakterze nauczycieli stałych były im policzone przy nominacji tak do ogólnej ilości lat służby jak i w celu przyznania dodatków 5-letnich, winni wyraźnie oświadczyć w podaniach, czy i w jakiej mierze liczą w razie zamianowania na korzyści, które mogą osiągnąć na podstawie rzezonych przepisów ustawy.

Podania kandydatów przedłożą Dyrekcye c. k. seminariów nauczycielskich i c. k. Rady szkolne okręgowe najpóźniej do dnia 5. kwietnia b. r. wypełniwszy tabele kwalifikacyjne.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 24. lutego 1908.

L. 393. C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnopolu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

Z poborami IV. klasy płac:

Na trzy posady nauczycieli w 4-klasowej szkole w Nastasowie połączonej z dopełniającym kursem rolniczym.

Na dwie posady nauczycieli w 4-klasowej szkole w Chodaczkowie wielkim.

Na posady nauczycieli kierujących 2-klasowych szkół w Isypowcach i w Ludwikówce.

Na posady nauczycieli (lek) w 2-klasowych szkołach w Cebrowie, Czerniechowie, Kozówce, Kutkowcach i w Stechnikowcach.

Na posady nauczycieli 1-klasowych szkół w Ditkowcach, Horodyszczu, Janówce, Kurnikach, Krzywkach, Łozowie i Pleskowcach.

W szkołach w Chodaczkowie wielkim, Kozówce, Ludwikówce, Janówce i w Łozowie jest język wykładowy polski, w innych język ruski.

Podania udokumentowane wraz z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służby prowizorycznej należy wносить w przepisanej drodze służbowej do 15. kwietnia 1908.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Tarnopol, dnia 8. lutego 1908.

L. 569. C. k. Rada szkolna okręgowa w Zborowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

Z poborami IV. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły mieszanej w Jeziernej.

2. Na posady nauczycieli samoistnych 1-klasowych szkół w Bogdanówce, Białokiernicy, Daniłowcach, Jezierzance, Manajowie, Sławnej i Urłowie.

W szkołach w Jeziernej, Bogdanówce i Białokiernicy jest język wykładowy polski, w innych ruski.

Podania udokumentowane, zaopatrzone w tabelę służbową i kwalifikacyjną, należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Zborowie do 15. kwietnia 1908.

Zborów, dnia 15. lutego 1908.

L. 327. C. yk. Rada szkolna okręgowa zamiejska w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

Z poborami IV. klasy płac:

1. Na trzy posady nauczycieli w szkole 4-klasowej męskiej w Krowodrzy.
2. Na dwie posady nauczycielek w szkole 4-klasowej żeńskiej w Krowodrzy.
3. Na posadę nauczyciela w 4-klasowej szkole w Prądniku czerwonym i w Nowej wsi narodowej.

4. Na posadę nauczyciela w 1-klasowej szkole w Ruszczy.

5. Na posadę nauczyciela (lki) w 2-klasowej szkole w Dojazdowie.

Posady wymienione pod 1. i 3. zastrzeżone są wyłącznie dla mężczyzn.

Podania udokumentowane wnosić należy w drodze urzędowej najpóźniej do dnia 15. kwietnia b. r.

W Krakowie, dnia 20. lutego 1908.

L. 407. C. k. Rada szkolna okręgowa w Przemyśle ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich z poborami II. klasy płac:

1. Posady dyrektora 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. Cesarza Franciszka Józefa „na Garbarzach“ w Przemyśle.

2. Posady nauczycielki 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z 5-klasową szkołą wydziałową im. św. Jadwigi w Przemyśle.

Od kompetentów i kompetentek ubiegających się o jedną z powyższych posad, wymaga się patentu do szkół wydziałowych tudzież uzdolnienia do udzielania języka ruskiego i języka niemieckiego jako przedmiotów w szkołach z językiem wykładowym polskim.

Prawo prezentowania posady pod 2. przysługuje Reprezentacyi miasta Przemyśla.

Podania udokumentowane wraz z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służby prowizorycznej, względnie dekretem wymiaru wkładek emerytalnych, należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przemyśle najpóźniej do dnia 15. kwietnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Przemyśl, dnia 6. lutego 1908.

L. 557. C. k. Rada szkolna okręgowa w Kolbuszowej ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A. Z poborami III. klasy płac:

1. Na posady nauczycieli religii rzymsko-katolickiej w szkołach 5-klasowych męskich w Kolbuszowej i w Sokołowie, z obowiązkiem udzielania nauki religii w szkołach 5-klasowych żeńskich w Kolbuszowej i w Sokołowie.

O posady te mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni, którzy w razie zamianowania nie będą mogli pełnić obowiązków duszpasterskich.

2. Na posadę nauczyciela religii izraelskiej w szkole 5-klasowej męskiej w Sokołowie z obowiązkiem udzielania nauki religii w szkole 5-klasowej żeńskiej w Sokołowie.

O posadę tę mogą się ubiegać kandydaci posiadający warunki określone w § 3. ustawy z 1. grudnia 1889 Dz. u. kr. Nr. 71.

3. Na posadę nauczyciela w szkole 5-klasowej męskiej w Sokołowie.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci z egzaminem wydziałowym z II. lub III. grupy.

B. Z poborami IV. klasy płac:

4. Na trzy posady nauczycieli w szkole 4-klasowej w Woli raniżowskiej.

5. Na dwie posady nauczycieli w szkole 4-klasowej w Majdanie.

6. Na posadę nauczyciela (1ki) w szkole 3-klasowej w Raniżowie.

Kandydaci ubiegający się o posady pod 4. 5. 6. winni wykazać się uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego.

7. Na posadę nauczyciela kierującego i na posadę nauczyciela (1ki) w szkole 2-klasowej w Hucie komorowskiej

8. Na posady nauczycieli w szkołach jednoklasowych w Ostrowach baranowskich i w Wólee sokołowskiej

9. Na posady nauczycieli (lek) w szkołach 2-klasowych w Krządce i w Wol rusinowskiej.

We wszystkich szkołach jest język wykładowy polski.

Podania udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej w terminie do 15. kwietnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kolbuszowa, dnia 5. lutego 1908.

L. 3274. C. k. Rada szkolna okręgowa w Skałacie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A. Z poborami III. klasy płac:

1. Na dwie posady nauczycieli 5-klasowej szkoły męskiej w Podwołoczyskach.

2. Na dwie posady nauczycielek 6-klasowej szkoły żeńskiej w Podwołoczyskach.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci i kandydatki z egzaminem wydziałowym z II. lub z III. grupy.

3. Na trzy posady nauczycieli 5-klasowej szkoły męskiej w Skałacie. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci z egzaminem wydziałowym z I., II. lub III. grupy.

4. Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w szkole 5-klasowej męskiej w Skałacie i w 5-klasowej szkole męskiej Podwołoczyskach z obowiązkiem udzielania tej nauki we wszystkich innych szkołach należących do parafii rzymsko-katolickiej w Skałacie względnie w Podwołoczyskach.

5. Na posadę nauczyciela religii grecko-katolickiej w szkole 5-klasowej męskiej w Podwołoczyskach, 5-klasowej męskiej w Skałacie i 4-klasowej męskiej w Grzymałowie z obowiązkiem udzielania nauki religii także w szkołach należących do parafii grecko-katolickich w Podwołoczyskach, Skałacie i Grzymałowie.

O posady nauczycieli religii mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni, którzy w razie zamianowania nie będą mogli pełnić obowiązków duszpasterskich.

B. Z poborami IV. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela 4-klasowej szkoły w Kaczanówce; wymagane jest uzdolnienie do uczenia języka niemieckiego.

2. Na posadę nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Ostapiu.

3. Na posady samoistnych nauczycieli w szkołach 1-klasowych w Eleonorówce, Horodnicy, Mysłowej i Zarubińcach.

4. Na posady nauczycieli (lek) w szkołach 2-klasowych w Borkach małych, Hałuszczyńcach, Hlibowie, Iwanówce, Kołodziejówce, Magdałówce, Orzechowcu, Ostapiu, Soroce i Supranówce,

W szkołach w Skałacie, Podwołoczyskach, Grzymałowie, Ostapiu, Eleonorówce, Mysłowej, Zarubińcach, Borkach małych, Hałuszczyńcach, Hlibowie, Kołodziejówce i Orzechowcu jest język wykładowy polski, w innych ruski.

Podania udokumentowane i zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną oraz w wykaz lat służby przedetatowej, względnie dekret lat służby policzalnej do emerytury, należy wносить za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Skałacie do dnia 15. kwietnia 1908.

Skałat, dnia 5. lutego 1908.

L. 309. Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa w Rohatynie konkurs:

I. Z poborami III. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej i grecko-katolickiej w 6-klasowej szkole męskiej w Rohatynie z obowiązkiem udzielania nauki religii także i w 6-klasowej szkole żeńskiej w Rohatynie.

2. Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w 5-klasowej szkole mieszanej w Bołszowcach z obowiązkiem udzielania nauki religii także i w innych do parafii bołszowieckiej należących szkołach.

O posady powyższe mogą ubiegać się kanonicznie ordynowani kapłani świeccy i zakonni, którzy obok czynności katechety nie będą mogli sprawować duchownych funkcji parafialnych.

3. Na posadę nauczyciela 5-klasowej szkoły mieszanej w Bołszowcach.

Kompetenci z egzaminem wydziałowym z III. grupy będą mieli pierwszeństwo.

II. Z poborami IV. klasy płac:

1. Na posady nauczycieli (lek) 2-klasowych szkół w Czerniowie, Cześnikach, Sarnkach górnych i Stratynie.

2. Na posady samoistnych nauczycieli 1-klasowych szkół we Fradze, Hrehorowie, Jawczu, Ludwikówce, Melnie, Podmichałowcach, Rudzie, Wiszniowie, Zalipiu i Żurowie.

W Rohatynie, Bołszowcach, Stratynie i Ludwikówce jest wykładowym język polski, we wszystkich innych szkołach język ruski.

Termin wnoszenia podań do 15. kwietnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Rohatyn, dnia 7. lutego 1908.

L. 661. C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycieli religii rzymsko-katolickiej w szkołach:

I. wydziałowych: 1. męskiej im. św. Antoniego, 2. żeńskiej im. Konarskiego, 3. żeńskiej im. Marcina, 4. męskiej im. Staszica;

II. pospolitych: 1. męskiej im. Piramowicza, 2. męskiej im. Konarskiego we Lwowie, z poborami I. klasy płac.

Obowiązkiem nauczyciela religii którejkolwiek z wymienionych szkół będzie udzielać nauki religii w szkole dla której zostanie mianowany, ewentualnie i w innej szkole wydziałowej lub pospolitej we Lwowie, w granicach określonych § 1. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 (Dz. u. kr. Nr. 71).

O posady te mogą się ubiegać kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonnicy kapłani; posady nauczyciela religii nie można równocześnie zajmować z posadą duszpasterską.

Podania udokumentowane, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie w terminie do 31. marca 1908 za pośrednictwem władzy przełożonej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

We Lwowie, dnia 13. lutego 1908.

L. 199. C. k. Rada szkolna okręgowa w Stanisławowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

A. Z poborami III. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej 6-klasowej szkoły męskiej w Haliczu z obowiązkiem udzielania tego przedmiotu także w miejscowej szkole 6-klasowej żeńskiej.

2. Na posadę nauczyciela 6-klasowej szkoły męskiej w Haliczu. Kompetenci z egzaminem wydziałowym z III. grupy będą mieli pierwszeństwo.

B. Z poborami IV. klasy płac:

1. Na dwie posady nauczycieli 4-klasowej szkoły mieszanej w Jezupolu. Kandydaci wykazać się winni kwalifikacją do udzielania nauki języka niemieckiego.

2. Na posadę nauczyciela 4-klasowej szkoły mieszanej połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Maryampolu, z zastrzeżeniem tej posady tylko dla mężczyzn. Kandydaci winni się wykazać kwalifikacją do udzielania języka niemieckiego.

3. Na posadę nauczyciela w 5-klasowej szkole męskiej im. św. Alojzego w Knihininie-Górcze, z pierwszeństwem dla nauczycieli posiadających egzamin wydziałowy z I. grupy.

4. Na posady nauczycieli (lek) w szkołach 2-klasowych a) w Dorohowie, b) Hannusowcach, c) Medusze, d) Radezy i e) Mykietyńcach.

5. Na posady nauczycieli w szkołach 1-klasowych a) w Czukałowie, b) Dobrowlanach, c) Jeziorku d) Kołodziejowie, e) Kończakach nowych, f) Krymidowie, g) Międzyhorcach, h) Pacykowie, i) Pawełczu, j) Pukasowcach k) Sapahowie, l) Siedliskach, m) Subotowie i n) w Uzinie.

Językiem wykładowym w szkołach pod A. i B. 1), 2) i 3) tudzież 4 c) i 5 c) jest język polski, we wszystkich innych ruski.

O posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej kompetować mogą tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani, którzy w razie zamianowania nie będą mogli spełniać obowiązków duszpasterskich.

Podania udokumentowane, wraz z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służby prowizorycznej, względnie dekretem wymiaru wkładek emerytalnych, wnosić należy za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stanisławowie najpóźniej do dnia 15. kwietnia b. r.

Podania po terminie wniesione, niezaopatrzone w potrzebne dokumenta lub nieodpowiadające warunkom konkursu, nie będą brane pod rozwagę.

Stanisławów, dnia 10. lutego 1908.

L. 141. C. k. Rada szkolna okręgowa w Podhajcach ogłasza konkurs na posadę nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Podhajcach z zastrzeżeniem pierwszeństwa kompetentom z egzaminem wydziałowym z II. lub III. grupy, z poborami III. klasy płac; język wykładowy polski.

Termin wnoszenia podań do 15. kwietnia 1908.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Podhajce, dnia 11. lutego 1908.

L. 41. C. k. Rada szkolna okręgowa w Gorlicach ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela kierującego oraz nauczyciela podwładnego 2-klasowej szkoły w Ropicy ruskiej, z językiem wykładowym ruskim, z poborami IV. klasy płac.

Udokumentowane podania należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach w terminie do 31. marca b. r.

Gorlice, dnia 20. stycznia 1908.

L. 486. C. k. Rada szkolna okręgowa w Samborze ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich z poborami IV. klasy płac:

1. Na posady nauczycieli kierujących 2-klasowych szkół w Barańczech i w Brzegach.

2. Na posady nauczycielskie w szkołach 1-klasowych w Błażowie, Bylicach, Kowenicach, Kornicach, Lutowiskach, Nowoszybach, Ozimie, Siekierzycach, Więckowicach.

3. Na posady nauczycieli (lek) w szkołach 2-klasowych w Babinie, Barańczech i Brzegach.

We wszystkich tych szkołach jest język wykładowy ruski.

Podania udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Samborze do końca marca 1908.

W Samborze, dnia 7. lutego 1908.

L. 41. C. k. Rada szkolna okręgowa w Trembowli ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

Z poborami IV. klasy płac:

1. Na posadę nauczyciela w szkole 4-klasowej mieszanej połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Łoszniowie.

2. Na posadę kierującego nauczyciela 2-klasowej szkoły w Hleszczawie.

3. Na posady podwładnych nauczycieli (lek) w 2-klasowych szkołach w Podhajczykach justynowych i Słobudce janowskiej.

4. Na posadę samoistnego nauczyciela 1-klasowej szkoły w Bernadówce.

W szkole 4-klasowej Łoszniowie wymagane jest uzdolnienie do udzielania nauki języka niemieckiego.

W szkole w Hleszczawie jest język wykładowy ruski w innych polski.

Podania udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli do 31. marca 1908.

Trembowla, 15. stycznia 1908.

L. 57. C. k. Rada szkolna okręgowa w Podhajcach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady nauczyciela religii izraelskiej w szkole 5-klasowej męskiej w Podhajcach, z obowiązkiem udzielania tej nauki i w 6-klasowej szkole żeńskiej w Podhajcach.

O tę posadę mogą się ubiegać kandydaci posiadający warunki określone w § 3. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 Dz. u. kr. Nr. 71.

Podania udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej w terminie do 31. marca 1908.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Podhajce, dnia 18. stycznia 1908.

Ogłoszenia licytacji.

L. 473. Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy murowanej szkoły piętrowej w Krynicy wsi, mieszczącej w sobie sześć sal naukowych, kancelaryę, mieszkanie dla nauczyciela kierującego, składające się z dwóch pokoi, kuchni i dwóch piwnic, ogłasza się niniejszem licytację przez pisemne oferty, które wnosić należy do dnia 15. marca 1908 godziny 12. w południe do Rady szkolnej miejscowej w Krynicy wsi, względnie c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu.

Cena kosztorysowa wynosi 34.500 koron.

Do ofert należyce ostemplowanych należy dołączyć wadium w wysokości 5% z oferty wynikającej sumy ogólnej kosztów wszystkich preliminowanych robót i deklarację, że oferentowi znane są szczegółowe i ogólne warunki budowy, i że warunki te obowiązują się w zupełności wykonać. Przedsiębiorstwo budowy oddane będzie temu oferentowi, który poda najwyższy opust z ceny kosztorysowej i zasługiwać będzie na zaufanie.

Plany i kosztorysy, tudzież bliższe warunki budowy są do przjrzenia u przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej w Krynicy wsi lub w c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Nowym Sączu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Nowym Sączu, dnia 20. lutego 1908.

L. 473. Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy szkoły murowanej w Wierchomli wielkiej, w okręgu szkolnym nowosandeckim, mieszczącej w sobie dwie sale naukowe i mieszkanie dla nauczyciela, składające się z dwóch pokoi i kuchni oraz piwnicy, ogłasza się niniejszem licytację zapomocą pisemnych ofert, które mają być wniesione do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu, względnie do Rady szkolnej miejscowej w Wierchomli wielkiej najpóźniej do dnia 15. marca 1908 do godziny 12. w południe.

Cena kosztorysowa wynosi 15.438 kor. 67 h.

Plan i kosztorys budowy można przejrzeć w biurze c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu w godzinach urzędowych.

Oferent obowiązany jest złożyć na ręce przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej 5% wadium i deklarację, że znane mu są szczegółowe i ogólne warunki budowy, i że obowiązują się w myśl zatwierdzonych planów i w terminie określonym wspomnianą budowę w zupełności wykonać.

Przedsiębiorstwo budowy oddane będzie temu oferentowi, który poda najwyższy opust z ceny kosztorysowej i zasługiwać będzie na zaufanie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Nowym Sączu, dnia 20. lutego 1908.

L. 11. Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy murowanej szkoły w Jarcinie (okręg Nisko), mieszczącej w sobie dwie sale naukowe i mieszkanie dla nauczyciela, ogłasza się niniejszem po raz drugi licytację przez pisemne oferty,

które wnosić należy do 31. marca 1908 do godziny 12. w południe do Rady szkolnej miejscowej w Jarocinie.

Kwota wywołania wynosi 13.326 kor. 05 h.

Do ofert należy dołączyć wadium w wysokości 5% kwoty kosztorysowej, tudzież deklarację, iż oferentowi znane są szczegółowe i ogólne warunki budowy, i że do tych warunków zobowiązuje się w zupełności zastosować.

Plany i kosztorys budowy są do przejrzania w Radzie szkolnej okręgowej w Nisku.

Z Rady szkolnej miejscowej.

W Jarocinie, dnia 20. lutego 1908.

Ogłoszenie.

Kandydatki, które pragną składać egzamin dojrzałości z końcem b. r. szkolnego w c. k. żeńskim seminarjum nauczycielskiem w Krakowie; winny wnieść podania do Dyrekcji najpóźniej do dnia 31. marca b. r.

Do podania dołączyć należy:

Metrykę urodzenia, na dowód ukończonego 19. roku życia; świadectwo lekarskie wystawione na przepisany blankiecie przez lekarza urzędowego; świadectwa szkolne; wykaz przerobionego do egzaminu materiału; świadectwo moralności, jeżeli pomiędzy ukończeniem nauk, a zgłoszeniem się do egzaminu zachodzi przerwa.

Tak podanie jak i załączniki mają być należycie ostemplowane.

Podania wniesione po terminie uwzględnione nie będą.

Pożegnanie

ustępującego i powitanie nowego Wiceprezydenta kraj. Rady szkolnej

w dniu 5. marca 1908.

Szereg pożegnań rozpoczęli inspektorowie okręgowi, imieniem których przemówił do Wiceprezydenta dr. Płażka inspektor okręgowy powiatu lwowskiego p. Howorka w następujących słowach:

Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie!

Na wiadomość, że dostojny nasz Zwierzchnik zamierza ustąpić z zaszczytnie zajmowanego urzędu, gorąco przez się umiłowanego i ku trwałemu pożytkowi kraju spełnianego, inspektorowie okręgowi kraju naszego, pragnąc nie tylko spełnić jeden z najmilej odczutyh obowiązków, ale idąc za popędem serca, pospieszyli tutaj, aby grupując się przed Twojem zacnem obliczem, wyrazić Ci, czcigodny Jubilacie, głęboki hołd i szczerą podziękę na pożegnanie.

Wszak Twojej wszechstronnej wiedzy i dzielnej inicjatywie, równie jak wytrwałym zabiegom i pieczołowitości o rozwój szkolnictwa zawdzięczyć należy, że dożyliśmy tej błogiej dla kraju chwili, gdy szereg reform szkolnych z wielkim dla kraju pożytkiem został w czyn zamieniony, inne znowu bliskie są urzeczywistnienia, chwili, w której zwiększone zostały atrybucye Rady szkolnej krajowej, zwiększona liczba szkół średnich, ludowych i zawodowych. Tobie zawdzięczyć należy wzrost liczby nauczycielstwa, a także pomnożenie liczby inspektorów, którym ulżyłeś pracę i ułatwiłeś przeto zadanie, a najbardziej przez to, że jakby różdżką czarodziejską potrafiłeś czcigodny Jubilacie swoją wyrozumiałością uśmierzyć pewne rozgoryczenie u nauczycielstwa, a stwarzając jemu byt znośny, pozyskać w nauczycielach armię obywateli, chętnych do dalszej pracy dla dobra kraju.

Zasługi Twe niespożyte oceni jedna z najpiękniejszych kart historii naszego szkolnictwa, my zaś pomni twego potężnego poparcia i wyrozumiałości, dochowamy dla Twej zacnej Osoby dożgonną wdzięczność i cześć.

Dr. Płażek podziękował w nader serdecznych słowach, zachęcając inspektorów do wyrozumiałości wobec podwładnych.

Następnie żegnał dr. Płażka **JE. P. Namiestnik**, jako Prezydent Rady szkolnej krajowej.

JE. P. Namiestnik w bardzo serdecznym i ciepłym przemówieniu podniósł pełną zasługi i poświęcenia działalność ustępującego Wiceprezydenta w ciągu 44-letniej służby na różnych stanowiskach urzędowych, a w szczególności jego znakomitą i gorliwą działalność w Radzie szkolnej krajowej, w której miał w nim wypróbowanego doradcę i dzielnego współpracownika. Dalej podniósł **JE. Pan Namiestnik** piękne zalety umysłu i serca Wiceprezydenta Płażka, a w szczególności jego niezmienną życzliwość dla podwładnych urzędników i nauczycieli, tak, że ustępujący Wiceprezydent pod każdym względem był wzorem urzędnika i świeci młodszym jako przykład godny naśladowania.

Żegnając go z żalem, złożył mu **P. Namiestnik** podziękowanie za tak godną uznania i tak pożyteczną pracę i dołączył gorące życzenia pomyślności na dalsze koleje życia.

Z kolei przemówił ks. prałat **Lenkiewicz** imieniem pełnej Rady szkolnej krajowej:

Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie!

Na wezwanie kolegów staję, aby spełnić misję nad wyraz przykrą, pożegnania Cię, Panie Prezydencie, imieniem członków Rady szkolnej krajowej.

Uczy nas wprawdzie codzienne doświadczenie, że w życiu ziemskim nie inaczej, jak w podróży, na to się spotykamy, aby rychło się rozejść, na to się zbliżamy wzajemnie, aby niebawem się rozejść. Gdy jednak, co w zasadzie uznajemy za rzecz nieuniknioną, rzeczywiście się dokonywa, twarda konieczność uderza w nas dotkliwym, bolesnym ciosem.

Zwłaszcza, jeżeli przyjdzie rozstać się ze zwierchuikiem, który, jak Ty, Panie Prezydencie, od pierwszej godziny urzędowania, dzięki niepospolitym zaletom umysłu i charakteru, umiał skupić wokoło siebie i przywiązać do osoby swojej całe otoczenie.

Nie dziw, że nastrój dzisiejszego zebrania naszego jest poważny, prawie rzekłbym, melancholijny. Ale nie czujemy żalu do Ciebie, **P. Prezydencie**. *Nemini iniuriam facit, qui utitur jure suo*. Ustępujesz ze stanowiska po długich latach żmudnej, pełnej poświęcenia służby publicznej, a opinia powszechna bez zastrzeżeń to Ci przyznaje, żeś zawsze, na każdym miejscu godnie się wywiązywał ze wszystkich obowiązków dobrego obywatela, syna dobrego naszej ziemi.

Nie mamy żalu do Ciebie, **JWP. Prezydencie**, bo pociesza nas to przeświadczenie, że nie odchodzisz cały. — Zostawiasz nam ducha swego, ducha spokojnej rozwagi, która bada dokładnie wszystkie szczegóły każdej roztrząsanej sprawy; ducha bezstronnej sprawiedliwości i tej Ciebie cechującej troski serdecznej, by komuś mimowolnie nie wyrządzić krzywdy; ducha wyrozumiałości, która pamięta, że nauczycielstwo jak każdy stan inny składa się z ludzi, więc z istot niedoskonałych, z natury swej słabych, ułomnych.

Zapewniamy Cię Panie Prezydencie, że ducha tego, ducha Twego starannie pielęgnować będziemy, a nawzajem prosimy, abyś zechciał zachować nas w miłej pamięci.

Racz w końcu przyjąć P. Prezydencie najszczerze życzenie, aby Opatrzność dozwoliła Ci długo jeszcze w dobrem zdrowiu korzystać z zaszczytnego wyczynku, z tego *otium cum dignitate*, na który wytrwałaś, ofiarną pracą rzetelnie sobie zasłużyłaś.

Ad multos annos!

Następnie inspektor szkoły krajowej p. **Stefanowicz** odczytał tekst adresu, wręzonego dr. Płazkowi od Rady szkolnej krajowej.

Oto ów tekst: »Po długim szeregu lat, spędzonych chlubnie i użytecznie w służbie publicznej, ustępujesz czeigodny Panie z wysokiego stanowiska, na które Cię wyniosły Twoje znakomite zdolności i zasługi.

Wykonujesz zamiar nie od dziś powzięty i od dawna już nie tajony, korzystasz z prawa zdobytego długą i mozolną pracą, a jednak podziwiając, jak w niej duch Twój się nie zestarzał, a siły nie stargały, nie widząc konieczności wyczynku, trudno nam pogodzić się z myślą, że nas opuszczasz, trudno stłumić żal z powodu tego rozstania.

Byłaby tu sposobność roztoczenia obrazu Twojej działalności na różnych stopniach i w różnych oddziałach administracji; działalności, dopełnionej zaszczytnym przez czas dłuższy udziałem w pracach parlamentarnych naszej Reprezentacji w Wiedniu. Należałoby sławić bystrość Twego umysłu, wybitne uzdolnienie prawnicze, świetne wszechstronne wykształcenie i głęboką zawodową wiedzę. Godziłoby się wymienić Twe różnorodne zasługi: na ważnych i z wielką odpowiedzialnością połączonych posterunkach naczelnika rozległych powiatów, którymi kierowałeś dzielnie i mądrze; przy sprawowaniu mandatu poselskiego, którym zdołałeś oddać krajowi rzetelne usługi; w czasie wieloletniego urzędowania w naczelnym Zarządzie oświaty, gdzie swym talentem i wysokimi przymiotami wywalczyłeś sobie, czeigodny Panie, uznanie, tak trudne tam nieraz do zdobycia dla przybysza z dalekiego kraju. Wypadałoby wreszcie podnieść Twój znakomity udział jako posła i przedstawiciela Rządu w ważnych pracach ustawodawczych na polu wyznaniowym i szkolnym.

Nad tem jednak trzeba by rozwieść się obszernie, a my żegnając Cię, Dostojny Panie Prezydencie, nie chcemy nawet omawiać dłużej ostatniego okresu Twojej pracy obywatelskiej: działalności Twojej na czele najwyższej naszej magistratury dla spraw oświaty i wychowania w kraju, w której nie po raz pierwszy zasiadłeś do pracy, której ster zatem objąłeś dobrze i wszechstronnie przygotowany, a sprawowałeś z taką sumiennością i poświęceniem.

Nawet Twych niepospolitych zasług na tem rozległym polu położonych wylizywać nie będziemy. Pragniemy bowiem głównie stwierdzić, że wszystkie te zalety, choć tak liczne i cenne, nie wystarczyłyby, aby nam, członkom Rady szkolnej krajowej i urzędnikom w jej biurach pracującym, chwilę rozstania z Tobą uczynić tak bolesną, a wspomnienie Twego wśród nas przewodnictwa tak drogiem i niezatartem, gdyby nad wszystkimi rysami Twego wzniosłego charakteru nie górował jeden, którym na całej drodze Twego życia i urzędowania zdobywałeś sobie nie-

tylko cześć, ale i miłość, gdyby — przy wielkim rozumie — nie to szlachetne, gorące serce, otwarte wszelkiej niedoli, z przedziwną subtelnością odczuwające każdą ludzką biedę i potrzebę, a wprost nieocenione w ciągłym codziennym stosunku do najbliższego otoczenia, do współpracowników i podwładnych.

Ten nasz stosunek do Ciebie, czcigodny Panie Prezydencie, będzie na zawsze serdecznym węzłem, którego nie nie zerwie.

Tak ugruntowaną, z takich wspomnień wysnutą łączność duchową, wdzięczność i przywiązanie ofiarujemy Ci, prosząc, byś nawzajem w Swojej mile nas zachował pamięci i życząc, byś w najdłuższe lata, w pełni zdrowia, ciesząc się szczęściem Swych najdroższych, używał pogodnego wieczoru Twego pięknego życia, opromienionego poczuciem wiernie i godnie spełnionego wobec Boga i Ojczyzny obowiązku dobrego człowieka i obywatela».

Odpowiedź dr. **Plaźka** brzmiała jak następuje: Z ciężkiem, a zarazem i z lekkim sercem przychodzi mi pożegnać czcigodnych Panów. Z ciężkiem, bo rozumieją Panowie, że kto przez ćwierć niemal wieku oddawał się całkowicie, całym swym intelektem, całym sercem i duszą administracyi spraw oświaty, poświęcając jedynie i niemal wyłącznie jej cały wiek męski, ten nie może pożegnać się z nią łatwo, a żal rozstania musi odbić się bolesnem echem w całej jego istocie. Stałem niemal u kolebki naszej Rady szkolnej krajowej za ś. p. Agenora Gołuchowskiego, byłem jednym z jej funkcyjaryuszów specjalnie dla Rady wyznaczonym, a później to koncypientem, to referentem, to w końcu jej Wiceprezydentem, a w Ministerstwie oświaty niemal 10 lat upłynęło mi w pracy w zakresie administracyi szkolnej. Więc z ciężkiem sercem złączoną być musi chwila rozstania z instytucją z którą się zrosło.

Zegnam się jednak poniekąd z lekkim sercem, a to z dwu przyczyn.

Co do pierwszej kilka słów. Kiedy przed laty niespełna 7 na tem samem miejscu raczyliście Panowie mnie witać jako zastępcę Namiestnika w kierownictwie Radą, a witaliście nie bez lekkiego oddźwięku niepewności o jutro, — powiedziałem Panom, że żadnych nie myślę przed wami rozstracać programów działalności i zapatrywać na sprawy szkolne, lecz, że całym staraniem mojem będzie rozwijać to, co zastałem po znakomitym moim antecessorze, dodając jeno, że szkoła częstych reformatorskich nowatorstw nie znosi. Kroczyłem po obranej drodze wytrwale i z całą konsekwencją, świadomie dążąc do wytkniętego celu.

I udało mi się go choć w części dopiąć przy pomocy Panów. To przeświadczenie czyni mi serce lekkim przy rozstaniu. Powiodło się dokonać przez tych lat siedm niejednego. Przed siedmioma laty wynosiła ilość szkół ludowych w kraju około 4300, w roku 1905/6 jest ich przeszło 4700, gmin pozbawionych szkoły w 1901/2 było przeszło 1100, dziś jest takich gmin około 700. Dzięki konsekwentnej programowej pracy przybyło 17 szkół średnich; liczba nauczycieli wzrosła do liczby blisko 14.000. Uzyskaliśmy ustawę zabezpieczającą legalny byt Rady i jej kompetencyi. Dwukrotnie w tym siedmioletnim okresie udało się wyjednać u Wys. Sejmowi polepszenie płac dla nauczycieli ludowych — sprawy tak pięknej i ważnej, tudzież przeprowadzić niektóre doniosłe zmiany postanowień ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego. Zmiany te są postępem na lepsze, choć przyznaję, że w tym kierunku pozostaje jeszcze niejedna rzecz do zrobienia. Nie mogę

tu oczywista rozwijać szczegółów rzeczy, ale nie wątpię że mój następca w urzędzie zechce skorzystać z zestawionego przezemnie materiału.

Sprawa rewizyi planów naukowych, a raczej instrukcyi i książek dla szkół ludowych jest wdrożoną, ale, jak to wypływa z natury rzeczy, potrzebować będzie jeszcze czasu do sfinalizowania. Co do reform, jakie z biegiem lat siedmiu za potrzebne uznano i przeprowadzono, wspomnę tylko o nowym typie szkół wydziałowych żeńskich z charakterem licealnym, których istnienie na przyszłość rokuje jak najlepsze nadzieje. Niestety taka sama reforma części szkół wydziałowych męskich dotychczas mimo szczegółowo opracowanego projektu nie dała się zrealizować z powodu trudności w kwestyi uzyskania uprawnień dla abiturjentów takich szkół. Za jeden z najważniejszych działów uważałem zawsze dział szkół przemysłowych uzupełniających, tak ważnych dla dźwignięcia rękodzieła i przemysłu w kraju. I ta sprawa jest na najlepszej drodze. Uzyskaliśmy bowiem dzielną fachową siłę na posadzie osolnego inspektora dla tych szkół, przez co się umożliwi niewątpliwy ich rozwój. Wogóle w dziale inspekcji szkolnej, tak krajowej, jak okręgowej, uzyskaliśmy pomnożenie sił, a w szczególności przybyła jedna posada krajowego inspektora dla szkół ludowych, jedna dla szkół średnich i jedna dla gospodarstwa, potrzebna nieodzownie dla rozwoju nauki tego przedmiotu w seminaryach nauczycielskich, tudzież dla rozbudzenia i podźwignięcia kursów rolniczych uzupełniających przy szkołach ludowych, których rozwój pozostawia jeszcze dosyć do życzenia.

Mimo to uważam liczbę organów inspekcyjnych wobec rozrostu szkolnictwa za niedostateczną, a znaczniejsze powiększenie jej za niezbędny postulat najbliższej przyszłości.

Nie chcąc nadużywać cierpliwości Panów, nie dotknę już tak pożądaney reformy szkoły średniej i jakbym ją rozumiał; rzecz to za ważna na przelotną wzmiankę.

I tak wypada mi przeprosić Panów za ten może przydługi, acz pobieżny rachunek sumienia z siedmioletniej przeszłości. Chciałem jeno wytłumaczyć jeden powód, dla którego z lekkim sercem opuszczam moje stanowisko.

A drugi powód — zapytacie Panowie. — Drugi ten, że spadek po mnie obejmuje pracownik równie gorąco oddany sprawom szkolnictwa, świadomy doniosłości spraw oświatowych, rąk dzielnych i doświadczonych, krzepkich i energicznych, z głową jasną, sercem na wskroś szlachetnem i czystem jak kryształ.

W końcu pozwólcie mi Panowie jeszcze odpowiedzieć na jeden zarzut, który mnie tu i ówdzie spotykał. W całym życiu mojem kierowałem się zawsze wyrozumiałością dla innych. Tę zasadę życiową przyniosłem z sobą i na zajmowane przezemnie stanowisko kierownicze, stawiając jej jednak stanowczo granicę, przed którą widniał napis: »istotny« obowiązek. Pobłażliwość, będąca wynikiem tak pojmowanej wyrozumiałości, zdaniem mojem, jedna serca podwładnych, zjednywa ich dla obowiązków, zagrzewa zazwyczaj z małemi wyjątkami do pracy i poprawy, a uważałem ją zatem bardziej na stanowisku mojem za konieczną, ile że Rada krajowa winna być małką swych podwładnych, a nie macochą.

W nadziei, że i mój następca tą samą się będzie kierował myślą, pozwałam sobie, ustępując w cień, pożegnać czcigodnych Panów i podziękować gorąco za ich

łaskawe wspieranie mnie wraz z życzeniem jak najowocniejszej pracy dla ukochanej przez nas wszystkich sprawy szkolnictwa i oświaty w kraju.

W dalszym ciągu przemawiał do ustępującego Wiceprezydenta imieniem podwładnych urzędników Rady szkolnej krajowej **dr. Dembowski** w następujących słowach:

Żegnali Cię już uroczą i serdecznie członkowie Rady szkolnej krajowej, którym przez poważny okres czasu zaszczytnie przewodniczyłeś, żegnali inspektorowie szkolni okręgowi z całego kraju, a za ich pośrednictwem niejako te wielkie rzesze nauczycieli, których byłeś przełożonym; żegnali przedstawiciele różnych władz i urzędów, z którymi na Twym wysokim stanowisku utrzymywałeś stosunki. Słuszna i godziwa, aby na końcu przystąpili do Ciebie z pożegnaniem, czcigodny Panie, ci, którzy może najbliższe mają do tego prawo, bo pracowali nieustannie przy Twoim boku i pod Twoim sterem, ażeby Ci powiedzieli, wzruszeni, w kilku bodaj prostych słowach, ile głębokiego uszanowania i wdzięczności u nich sobie zaskarbiłeś, jak niezatartą pamięć chować będą dla Twojej przezacnej osoby.

Twoje zasługi już sławiono i uczczono. Uznać je raczył i nagrodzić Najj. Pan, nadając Ci wysokie odznaczenie. Podwładnym Ci urzędnikom, dostojny Panie, których jeszcze imieniem mam zaszczyt przemawiać, może nawet nie przystoi przypominać, jak wysoko ceniliśmy Twe świetne zdolności i gruntowną wiedzę, Twoje rozległe prawnicze i ogólne wykształcenie, Twą wrażliwość na wszystko, co dobre i piękne, Twe bogate doświadczenie, niepospolity dar bystrego wynajdywania wyjścia z trudnego nieraz położenia i zapobiegania subtelnyim taktem niepożądanym zakłóceniom. Za ledwie nam wypada stwierdzić, jak, wierny zasadzie wygłoszonej przy objęciu urzędowania, umiałeś zawsze godzić rozum ze sercem i jak nam zawsze świeciłeś przykładem ściślejszej sprawiedliwości w rozsądzaniu każdej sprawy i najwzględniejszej życzliwości w jej załatwianiu.

Ale wprost drogim obowiązkiem naszym podnieść tę niewysłowioną delikatność i słodycz w obejściu, która była doskonałym wyrazem zewnętrznym wewnętrznej doskonałości Twojej duszy, opartej na najcenniejszych przymiotach charakteru i która stosunek nasz z Tobą czyniła tak przedziwnie miłym i niezapomnianym.

Może niekiedy ktoś pomyślał, czcigodny Panie Prezydencie, że dobroć Twoja była zbyt wielka; że wśród licznych w całym kraju zastępów podległych Ci pracowników mógł się niejeden znaleźć, który jej nie był godny, nie umiał jej ocenić lub nawet jej nadużyć; w naszym gronie złożonym, rzecz to można bez zarozumienia, z sił wyborowych, z ludzi pracujących sumiennie, myślących uczciwie, czujących szlachetnie, dobroć Twoja trafiła zawsze na grunt podatny, z serca szła prosto do serca, szczerpiąc w niem na zawsze cześć i wdzięczność. To też przy dzisiejszem rozstaniu, zawsze smutnem i poruszającym, lubo gotującym się oddawna, a osłodzonym myślą że nie jest zupełne, bo nam, da Bóg, nieraz zdarzy się szczęście przypomnienia Ci się osobiście, dostojny Panie, — pozwól, abyśmy Ci raz jeszcze najserdeczniej, najgoręcej podziękowali za wszystko dobre, czegośmy od Ciebie zaznali i przy najszczerzych życzeniach w uroczystem naszym piśmie złożonych, ofiarując Ci naszą wdzięczną pamięć, prosili, byś nas raczył w Swojej łaskawie zachować.

Prezydent **Plażek** wzruszony do łez, podziękował serdecznie za te słowa, wyrażając urzędnikom Rady najgorętszą wdzięczność i uznanie za wyjątkową wytrwałość i pilność jakie nieustające przez czas jego przewodniczenia w Radzie składali dowody.

W końcu jawiła się deputacya dyrektorów szkół średnich i deputacya kierowników szkół ludowych okręgu lwowskiego zamiejskiego. Pożegnanie tych delegatów z ustępującym Wiceprezydentem miało przebieg wyjątkowo serdeczny.

* * *

Powitanie dr. Dembowskiego rozpoczęło się przemówieniem JE. **Leona hr. Pinińskiego**, który imieniem pełnej Rady zwrócił się do nowego Wiceprezydenta w następujących słowach:

Jaśnie Wielmożny Panie Wiceprezydencie!

Upoważniony przez szanownych kolegów z Rady szkolnej krajowej, mam zaszczyt powitać Cię P. Prezydencie, wyrażając najszczerzą radość, że łaska Najj. Pana Tobie właśnie powierza ten wielce doniosły w kraju naszym urząd. Znamy działalność Twą w zawodzie szkolnictwa od szeregu lat, mamy najwyższe uznanie dla znakomitych Twych zdolności, szerokiej i wszechstronnej wiedzy i szczerego zapału dla spraw oświaty i kultury. Łącząc z tymi przymiotami podziwiania godną pracowitość, byłeś dotąd dla wszystkich pracujących na tem polu wzorem, nie wątpimy tedy, że odpowiesz i w przyszłości świetnym nadziejom, które w Tobie pokładamy. Obok znakomitych przymiotów umysłu posiadasz zacne serce, poczucie sprawiedliwości i sąd obiektywny, a te zalety są nam gwarancją, że w szczególności także potrafisz istniejącą tradycyjnie w łonie Rady szkolnej krajowej harmonię pomiędzy reprezentantami obydwu narodowości utrzymać nadal i utrwalić. Sprawy wychowania i oświaty nie powinny, jak to niestety często bywa, tworzyć źródła narodowych waśni i niesnasek, lecz przeciwnie być kulturalnym łącznikiem w stosunku pomiędzy narodowościami. Wtedy tylko zdołamy osiągnąć to, co nam wspólnie leży na sercu: moralne i umysłowe podniesienie całego społeczeństwa.

Wiceprezydent **dr. Dembowski** podziękowawszy najgoręcej za tak łaskawe wyrazy dostojnego dawniej zwierzchnika a obecnie znakomitego i gorliwego towarzysza pracy w Radzie szkolnej krajowej odpowiedział co następuje:

Najj. Pan uwzględniając wniosek przedstawiony przez JE. Pana Namiestnika Panu Ministrowi Wyznań i Oświaty, raczył najmiłościwiej powołać mnie na stanowisko Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej. Staję zatem wśród Panów, z którymi przez sporo lat pracowałem w jednym szeregu, nie pragnąc i nie dążąc do tego, by się zeń naprzód wysunąć, po raz pierwszy w nowym charakterze, staję w usposobieniu, w którym się dwojakie mieszają uczucia.

Tę wieloletnią, bez przesady rzecz można twardą pracę i nabyte przez nią doświadczenie, możnaby niezawodnie uważać za niepoślednie ułatwienie na nowem stanowisku. Skądinąd jednak właśnie ta dokładna znajomość trudności z niem związanych nie pozwala ani na chwilę złudzenia co do wielkości i uciążliwości zadania, które mam podjąć.

Pracy czeka mnie zaiste bardzo wiele. Kierowanie aparatem ogromnym, staranie aby funkcyonował prawidłowo, wymagało już od dawna ciągłego i zupeł-

nego oddania się sprawie. Wskutek wznagających się wciąż potrzeb oświaty, wskutek nowych ustaw i uchwał sejmowych, mających zaspokojenie ich na celu, ten obszar pracy ciągle wzrasta, a zakres działania nową ustawą o Radzie szkolnej krajowej znakomicie rozszerzony, zwiększa odpowiedzialność, ciążącą na naszej magistraturze. Jeżeli się nadto zważy, szanowni Panowie, że postęp wiedzy i pracy ludzkiej zaznaczający się na polu pedagogii, dopomina się od nas coraz usilniej zmian i ulepszeń, że uznając potrzebę ważnych i pilnych reform, należy jednak zachować rozumną przezorność i miarę w uwzględnianiu nowych haseł i stosować je do nieraz odrębnych właściwości i interesów naszego społeczeństwa; jeżeli się zważy, że coraz częstsze objawy rozluźnienia porządku i karności radeby się wciśnąć i do zastępów pracowników, poddanych naszemu kierownictwu i w szeregu poruczonej naszej opiece młodzieży, a że przy najżyźliwszej troskliwości o dobro jednych i przy gorącej miłości dla drugiej, tłumienie tych zgubnych objawów jest świętym obowiązkiem władzy, którą sprawujemy; jeżeli się zważy, że ścisłe pełnienie tej powinności narażać nas musi na krytykę niechętną i zjadliwą; jeżeli się to wszystko zważy, to zadanie, które obejmuje urzędnik, stający jako zastępca Namiestnika na czele administracji oświaty w kraju, przybiera zaprawdę niezmiernie poważne rozmiary.

Poczucie połączonej z niem odpowiedzialności musi być tem żywsze, iż w tym urzędzie żyje i świeci wielka tradycja męża, który jako pierwszy Wiceprezydent galicyjskiej Rady szkolnej krajowej, zakresił jej kierunek i wycisnął na niej piętno swej genialnej indywidualności, że spuściznę brać przychodzi bezpośrednio po jego czcigodnym następcy, weteranie służby publicznej, który przyniosłszy z sobą powagę głębokiej wiedzy i doświadczenia, na tem i na innych polach działalności zdobytego, urokiem swej nieporównanej dobroci i zacności, wszystkie serca umiał ku sobie zniwalać.

A jednak przyjmując na swe barki tak ciężkie, acz zaszczytne brzemie, jest skąd zaczerpnąć otuchy. Napawać nią musi najpierw świadomość silnego naczelnego steru i dzielnego poparcia ze strony Męża, którego wyjątkowo potężna organizacja duchowa i fizyczna, mimo tak szerokiego zakresu piastowanej władzy, znajduje zawsze czas, by swą bystrą myśl i gorące serce poświęcić sprawom oświaty i wychowania, podlegającym mu jako Prezydentowi Rady szkolnej krajowej; otuchy tej dodać musi przykład i pokrzepienie ze strony dostojnego zwierzchnika a teraz współpracownika, który nas zasila światłem swej wysokiej inteligencji i kultury i zagrzewa ciepłem swego zapału dla spraw publicznego wychowania; musi jej wreszcie przysporzyć pomoc, którą znajdą w radzie i w czynie tylu wytrawnych i wypróbowanych, zawsze ochotnych i życzliwych towarzyszy pracy.

O tę pomoc ciągłą, chętną, nieustrudzoną usilnie proszę i stanowczo na nią liczę, pewien, że mnie nigdy nie zawiedzie na wspólnej drodze do celu, który nam wszystkim przyświeca: w pracy bez wytchnienia około duchowego rozwoju i podniesienia cywilizacyjnego naszego społeczeństwa, kształcenia serc i umysłów i urabiania charakterów na tle prawdziwej religijnej moralności, zdrowego patriotyzmu i urzeczywistnienia szczytnych ideałów w służbie doniosłych praktycznych zadań życia. Kierując się tradycyjną w naszym urzędowaniu bezstronnością w sprawach narodowych, zdala od wszelkich ubocznych względów, obcych sprawie oświaty,

z gorącym sercem dla tej sprawy i tych, co jej dobrze służą, ale zimną krwią wobec nieuniknionych sądów niesprawiedliwych, uważać będziemy i nadal działalność naszą nie jako pracę powszednią, lecz jako posłannictwo obywatelskie.

Do tej pracy zapraszam Was Szanowni Panowie, z wielką wiarą w jej żywotność, z wielką miłością dla jej wzniosłego celu, z wielką nadzieją w jej skuteczność, a z silnem przekonaniem, że w imię Boże podjętej Bóg pobłogosławi.

Z kolei powitał Wiceprezydenta imieniem urzędników Rady szkolnej krajowej radca Namiestnictwa **Bukowezyk**. Przemówienie to brzmiało:

Imieniem własnem i całego grona urzędników Rady szkolnej krajowej mam zaszczyt powitać Cię Panie Prezydencie na wysokiem stanowisku, na które powołała Cię łaska Najjaśniejszego Pana.

Według dotychczasowego zwyczaju ograniczało się powitanie takie na akcie przedstawienia i uszanowania — dziś dla nas powitanie takie nie wystarcza, bo stosunek nasz do Twej dostojnej Osoby był w każdym razie wyjątkowym.

Każdy z nas, kto wchodził w podwoje Rady szkolnej krajowej, wyczytał tu przedewszystkiem godło »prawdą i pracą« i znalazł tu rzeczywiście wzór prawa i sprawiedliwości, który go zachęcał do naśladownictwa, a praca, której się oddał stała się dlań prawdziwą przyjemnością właśnie dlatego, że jej nie strzegło surowe oko przełożonego, ani nie słyszeliśmy ostrych jego rozkazów.

Nagrodą pracy naszej był ów serdeczny — niemal rodzinny stosunek, którym połączyłeś nas wszystkich ze swą Osobą — była to opieka i szkoła życia dla młodszych, a życzliwość i wyrozumiałość dla starszych.

Dziś cały kraj uznając Twoją P. Prezydencie znakomitą i pełną poświęcenia dotychczasową działalność na niwie oświaty, przyjął przychylnie Twą nominację, całe zaś nauczycielstwo — dla którego zawsze okazywałeś gorące serce — a które nawzajem otaczało Cię głęboką czcią i wdzięcznością, raduje się z pozyskania takiego Orędownika.

Jakież uczucia przejąć musiały i nas urzędników, którzy bezpośrednio patrzaliśmy na działalność Twoją i nauczyli się cenić wysokie Twe zalety umysłu i serca?

To niech dopowie to wielkie serce Twoje, w którym uczucia nasze znalazły zawsze donośny odgłos.

Racz przeto P. Prezydencie przyjąć łaskawie nieudolny wyraz tych uczuć i zapewnienie, że zarówno jak za czasów dostojnego Poprzednika Twego, z zapalem i wytrwałością pod Twoją wodzą pracować będziemy nadal i działać na pożytek Państwa i kraju, a Ciebie najusilniej prosimy, byś nam nie odmówił swej opieki i zaufania.

Odpowiadając na te słowa podniósł **Pan Wiceprezydent**, że inaczej jak jego poprzednicy znajduje się w tem miłym położeniu, iż nie staje na czele urzędników Rady szkolnej krajowej jako obcy im dotąd, lecz przychodzi jako dobrze im znany i sam wszystkich dobrze oddawna znający, związany z nimi wspólnością ciężkiej pracy od lat wielu. Mając dla sumiennej pracy cześć zawsze i wszędzie, z podziwem nieraz patrzył na gorliwość i wytrwałość w niej u urzędników Rady szkolnej krajowej; budując się znakomitęm poczuciem obowiązku zwłaszcza tych,

na których działalność mógł patrzeć z bliska jako bezpośredni przełożony. Nie wątpi też, że w pracy tej wszyscy zresztą toczyć będą między sobą szlachetną walkę o pierwszeństwo. A jest ta praca wdzięczna i w tem od innych działów urzędowania odrębna, że obok innych stron korzystnych, już początkujący urzędnik ma tu sposobność rychłego ujrzenia doniosłych jej skutków: z pod jego rąk niejako wyrastają nowe szkoły, przez ręce jego przechodzą dekreta ustanawiające w nich nauczycieli, rzechy można, że płynie przez nie strumień oświaty w społeczeństwo. Chlubną też i świetną jest tradycya tych urzędników: wielu z nich już odznaczyło się w dalszym ciągu służby na innych wybitnych stanowiskach, z ich grona też powołuje nieraz Pan Namiestnik wybranych do ważnej służby przy swym boku. Zachęca więc urzędników do pielegnowania tej pięknej tradycyi i do wydatnej pracy dla dobra ogółu, za którą nie minie ich też zasłużone uznanie.

Następnie witała dr. Dembowskiemu deputacya dyrektorów szkół średnich i delegaci nauczycielstwa okręgu lwowskiego zamiejskiego.

Na ostatku jawili się inspektorowie szkolni okręgowi, którzy przybyli żegnać dr. Płazka i skorzystali z tej sposobności, by przedstawić się nowemu szefowi.

Imieniem ich przemówił inspektor szkolny okręgowy z Krakowa, p. **Do- brzański**, w te słowa:

Koledzy moi, inspektorowie szkolni okręgowi, zebrani dziś ze wszystkich prawie powiatów kraju, powierzyli mi nader przyjemny i zaszczytny obowiązek powitania Cię JWPanie, jako Prezydenta galicyjskiej Rady szkolnej krajowej, jako naszego bezpośredniego przełożonego.

Wybrali mię może dlatego, że głos z Krakowa, z którym Cię łączą nietylko najmilsze wspomnienia lat Twoich młodzieńczych, ale i najczulsze struny i węzły rodzinne, będzie Ci dziś, w tak uroczystej chwili może najprzyjemniejszym.

Na wiadomość że wola naszego Monarchy powierzyła Ci trudny, ciężki a tak odpowiedzialny ster rządów szkolnictwa naszego, do którego całe społeczeństwo słusznie tyle wagi i znaczenia przypisuje, z prawdziwem szczęściem i niekłamaną radością przybyliśmy tutaj, aby Ci JWPanie złożyć głęboki hołd i szczere życzenia, aby Bóg najwyższy dał Ci zdrowie i siły do spełnienia tego urzędu, do prowadzenia i kierowania 12-tysięczną armią nauczycielską, rozsianą w tyralierce po wszystkich zakątkach naszego kraju, a dzielnie walczącą z największym wrogiem, jakim jest: ciemnota, zabobony i uprzedzenia naszego ludu.

Do pomocy w tej walce my, inspektorowie szkolni, ofiarujemy Ci JWPanie Prezydencie nasze rzetelne, uczciwe usługi, a Ty, zacny dostojniku, racz je przyjąć, niemi kierować i sprawiedliwie je oceniać.

W sprawiedliwe ocenianie naszych usług, naszej pracy przez Ciebie JWPanie nie wątpimy — wielu bowiem z nas miało to szczęście zetknąć się osobiście z JWPanem Prezydentem, jako radcą Dworu i Kierownikiem naszych spraw personalnych w Radzie szkolnej krajowej i miało sposobność ocenić i poznać nietylko Twoją znajomość naszych spraw szkolnych, Twoją energię, Twoje mądre zarządzenia, ale także wyniosłe i szlachetne przymioty Twego umysłu i serca, Twoją otwartość i tę uprzejmość, która podbija serca i zniewala do poświęcenia wszyst-

kich sił i zdolności, aby tylko ukochanemu naszemu wodzowi jego ciężkie zadanie ułatwiać i uprzyjemniać.

Przyjm więc zatem nasze usługi i nasze otwarte serca życzliwie i szczerze, tak jak my Ci je dziś, w tej uroczystej chwili, ofiarujemy.

Cześć Ci zacny Panie, i serdeczne życzenia: Szczęść Boże!

W odpowiedzi Wiceprezydent **dr. Dembowski** dziękując serdecznie inspektorom szkolnym okręgowym za powitanie wyraził żal, że krótkość czasu nie pozwala, by prócz przyjemności ich powitania rozmówić się ze wszystkimi szerzej o ważniejszych sprawach ogólnego i zasadniczego znaczenia. Poruszył szereg doniosłych kwestyj co do stanowiska inspektorów szkolnych okręgowych, ich stosunku do Rady szkolnej krajowej i okręgowej z jednej, a do nauczycielstwa z drugiej strony, zaznaczając, że za podstawę tego stosunku uważa obopólne zaufanie, wyrobienie przekonania o najściślejszej sprawiedliwości przy wielkiej życzliwości dla nauczycielstwa, podnosząc między innymi potrzebę szybkiego i akuratanego załatwiania spraw.

Wreszcie dziękując serdecznie tak za powitanie niniejsze, jak za liczne życzenia dochodzące od Rad szkolnych okręgowych i nauczycielstwa całego kraju prosił obecnych inspektorów, ze względu na niemożność złożenia za te objawy przychylności podziękii każdemu z osobna, *by wszystkim zawięśli jego serdeczne podziękowanie i pozdrowienie wraz z zapewnieniem o stałej życzliwej trosce Rady szkolnej krajowej o dobro nauczycieli i ich rodzin.*

Osobno przyjął P. Wiceprezydent urzędników tego biura Rady szkolnej, którego dotychczas był szefem, a po słowach pożegnania i powitania, wypowiedzianych przez starostę p. **Czernego**, który podniósł wyjątkowy i idealny stosunek dawnego szefa do podwładnych, pożegnał się ze wszystkimi w nader serdecznych słowach, prosząc, aby ten niejako rodzinny stosunek z chwilą zajęcia nowego stanowiska przetrwał i nadal.

Nakładem funduszu szkolnego krajowego.

Z drukarni Władysława Łozińskiego we Lwowie pod zarządem J. Niedopada.

